

SŁOWO

WILNO, Wtorek 12 czerwca 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe w PKO. Nr 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego N-ru 20 groszy.

Opłata pocztowa niszczona ryczałtem. Redakcja rekopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednosłupowy na stronie 2-iej i 3-iej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadstawiana 40 gr. W n-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE—ul. Szeptyckiego A. Łaszuk
BRASŁAW—Księg. T-wa „Lot”.
DUKUSZY—ul. Gen. Berbeckiego W. Surwiłło.
GLEBOKIE—ul. Zamkowa, W. Włodzimierz
GRÓDNO—Księg. T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ—K. Smarzyński.
IWIEŃCIEC—A. Ossoliński.
KLECK—Sklep „Jedność”.
LIDA—ul. Suwalska 13.
NIEŚWIEŻ—ul. Ratuszowa 1

NOWOGRÓDEK—Kiosk St. Michalskiego.
N. ŚWIECIANY—ul. Wileńska 28.
OSZMIANA—Spółdz. Księg. Nauczyc.
PINSK—Książnica Polska St. Bednarski.
POSTAWY—J. Wojtkiewicz—Rynek.
STOLPCE—Księg. T-wa „Ruch”.
ŚWIECIANY POW.—Rynek 9.
WILEJKA POW.—ul. Mickiewicza 24.
WARSZAWA—T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK—Kiosk B. Golembiowskiego

„Sprawa Smoleńska”

Głośny „proces doniecki” jest niewątpliwie największym i najbardziej sensacyjnym z wszystkich toczących się obecnie w Rosji procesów politycznych. Temu też przypisać należy okoliczność, że opinia sowiecka, a wraz z nią opinia całego świata kulturalnego nie poświęca uwagi innemu, niemniej znamienitemu procesowi politycznemu, będącemu w chwili obecnej przedmiotem rozpraw sądu okręgowego w Smoleńsku. Proces „smoleński” na tem baczniejszą zasługuje uwagę, że w charakterze pod sądnych występują w nim nie zagraniczni „specjaliści”, nie kontrrewolucjonisci i białogwardziści, lecz wybitni działacze komunistyczni, którzy do niedawna jeszcze zajmowali odpowiedzialne stanowiska w poważnych instytucjach sowieckich.

Centralna Komisja Kontrolna ogólnozwiązkowej partii komunistycznej przeprowadziła niedawno inspekcję w smoleńskiej organizacji partyjnej i stwierdziła przy tej okazji, że popełniono tam „ały szereg nadużyć, że w pozostających pod kontrolą organizacji smoleńskiej fabrykach rozpanoszyło się pijanństwo, że kwitły tam najrozmaitsze afery, że odpowie działni funkcjonariusze systematycznie dopuszczali się malwersacji i gwałtów i t. p.

Komisja kontrolna konstatuje, że „organy kierujące gubernii smoleńskiej w ciągu szeregu lat nie uczyniły w kierunku wykrycia przestępstw”. W rezultacie postanowiono postawić w stan oskarżenia po uprzednim wykluczeniu z partii naczelnika zachodniego państwowego komitetu handlowego, Pakała, dalej robotników gospodarczych, Filimonowa i Hartmana, członka prezydium gubernialnego związku zawodowego, Demidowa, i cały szereg innych wybitnych funkcjonariuszy sowieckich.

Ponadto przeniesiono w stan spoczynku większą ilość odpowiedzialnych urzędników, którym udzielono ostrej nagany.

Z zajmowanego dotychczas stanowiska usunięty został również prezes smoleńskiej komisji kontrolnej, W. A. Nikitin, który, — zdaniem Centralnej Komisji Kontrolnej, — w niedostatecznym miarze przeciwdziałał karygodnej działalności niesumiennej funkcjonariuszy smoleńskich.

Centralna komisja kontrolna zaznacza w swym raporcie, dotyczącym „sprawy smoleńskiej”, że afera ta świadczy o moralnym rozkładzie smoleńskiej organizacji komunistycznej. W raporcie tym czytamy dosłownie: „Prezydium centralnej komisji kontrolnej zwraca uwagę wszystkich organizacji partyjnych na fatalne następstwa pijanstwa i rozwydrzenia seksualnego, które licznych starych członków partii komunistycznej doprowadziły do zupełnego rozkładu”.

„Sprawa smoleńska” wysunęła ponownie na plan pierwszy problem t. zw. „czystki” ogólnozwiązkowej partii komunistycznej. Centralna Komisja Kontrolna poleciła w związku z tem wszystkim komisjom lokalnym oraz organom prokuratury państwowej, by regularnie informowały komisję centralną o wykrytych nadużyciach i przestępstwach, jako też o podjętych zarządzeniach zarządczych.

Posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów.

WARSZAWA, 11.VI. PAT. Dnia 11 b. m. pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów prof. Bartla odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów.

Na posiedzeniu tem przeprowadzono dyskusję nad wnioskami w zakresie rolnictwa, zmierzającymi do poprawy bilansu handlowego przedyskutowano i przyjęto wniosek ministra spraw wewnętrznych w sprawie wytycznych państwowej aprowizacyjnej polityki zbożowej na rok gospodarczy 1928—29 wreszcie przyjęto wniosek ministra przemysłu i handlu w sprawie dalszej rozbudowy portu w Gdyni.

Uroczystość w zakładach mechanicznych „Ursus”.

WARSZAWA, 11.VI. PAT. W dniu 11 czerwca w Czerwicach pod Warszawą odbyło się poświęcenie pierwszej serii samochodów w ilości 50 sztuk wybudowanych przez zakłady mechaniczne „Ursus”. Uroczystość zaszczepił swoją obecnością p. Prezydent Rzeczypospolitej. Byli również obecni p. min. Kwiatkowski i Marszałek Senatu Szymański oraz przedstawiciele sfer wojskowych i gospodarczych.

MIN. ZALESKI W PARYŻU.

Przyjęcie w ambasadzie polskiej.

PARYŻ, 11. VI. PAT. W ambasadzie polskiej odbył się obiad na cześć ministra Zaleskiego. W obiedzie wzięli udział m. in. ministrowie Barthou i Herriot, Ignacy Paderewski, ambasador Juljusz Cambon i Noulens, deputowany Loquin prezes grupy parlamentarnej polsko-francuskiej, Salles, przewodniczący sekcji lądowej stowarzyszenia francusko-polskiego, ambasador belgijski, posłowie Holandji, Belgii i Egiptu.

Wieczorem odbyło się wspaniałe przyjęcie w ambasadzie, na którym prócz osobistości, uczestniczących w obiedzie brali udział ambasador Panafieu, marszałek Foch, generał Archinard i inni generałowie, minister Pułaski, pani Curie-Skłodowska, rzeźbiarz Wittig, wreszcie przedstawiciele świata dyplomatycznego i politycznego, wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych, wybitniejsi przedstawiciele prasy, oraz szereg osobistości z Kolonii polskiej.

Minister Zaleski rozmawiać ma z Woldemaraszem.

KOWNO, 11.VI. PAT. Litewska agencja telegraficzna donosi z Paryża, że odbędzie się tam między premierem Woldemaraszem a min. Zaleskim konferencja, na której ustalone zostaną terminy dalszych rokowań polsko-litewskich.

Wizyta u premiera rządu francuskiego.

PARYŻ, 11.VI. PAT. Poincare przyjął dziś popołudniu min. Zaleskiego, który przybył w towarzystwie ambasadora Chłapowskiego.

Sprawa międzynarodowej organizacji pracy.

GENEWA, 11.6. PAT. Międzynarodowa konferencja pracy dyskutowała w dalszym ciągu nad działalnością międzynarodowej organizacji pracy.

Przedstawiciel Anglii zaznaczył, iż rząd jego w celu zapewnienia niezbędnego postępu, o ile chodzi o 8-godzinny dzień pracy, organicznie określi zasady konwencji waszyngtońskiej w sposób bardziej ścisły, ażeby położyć podwaliny umożliwiające międzynarodowe zastosowanie wspomnianej konwencji. Natomiast delegat Belgii domagał się utrzymania bez zmian konwencji waszyngtońskiej. Delegat pracodawców francuskich oświadczył, iż konwencja jest przedwczesna i zbyt ogólna.

Echa niemieckie rezolucji Rady Ligi Narodów w sprawie szkolnej na Górnym Śląsku.

BERLIN, 11. VI. PAT. Prasa berlińska podaje w obszernych depeszach sprawozdanie z obrad Rady Ligi Narodów w sprawie szkolnej na Górnym Śląsku. „Deutsche Tageszeitung” przychodzi do wniosku, że rezolucja Rady Ligi oznacza pogorszenie dawnej rezolucji w sprawie szkolnej i że Rada Ligi poszła nawet dalej niż decyzje trybunału haskiego na niekorzyść mniejszości niemieckiej.

Raport Parkera Gilberta.

Wysokość reparacyjnych rat niemieckich.

PARYŻ, 11.VI. PAT. Raport Parkera Gilberta ustala wysokość 4-jej rocznej raty reparacyjnej, którą mają zapłacić Niemcy, na 1.730 milionów marek złotych. Piąta rata wyniesie 2.700 milionów.

Sprawa stabilizacji waluty francuskiej.

PARYŻ, 11.VI. PAT. Echo de Paris donosi, że na ostatnim posiedzeniu Rady ministrów po przedstawieniu przez Poincarego noty rady Banku francuskiego, wypowiadającej się za przeprowadzeniem w najbliższym czasie stabilizacji prawnej waluty, rada ministrów przychyliła się do opinii Poincarego, że należy w możliwie jak najkrótszym czasie opracować dekret o stabilizacji waluty według kursu obecnego. Echo de Paris zapewnia, że Poincare wyjaśni tę sprawę w Izbie deputowanych w dniu 15 bm., odpowiadając na interpelację występującego w imieniu socjalistów dep. Auriola i dep. Malveygo.

Dzienniki przewidują, że Izba uchwali znaczną większością wniosek rządowy na rzecz stabilizacji waluty.

Kto będzie następcą kancлера Marxa?

BERLIN, 11.VI. PAT. Jak donosi socjalistyczny „Vorwärts” pos. Herman Mueller przewodniczący frakcji socjalistycznej Reichstagu wezwany został przez prezydenta Hindenburga na wtorek na godz. 10 rano. Ponieważ zaś kancleż Marks ma wyznaczoną audjencję u prezydenta Hindenburga na godz. 9 min. 45, w czasie której ma zgłosić swoją dymisję, więc „Vorwärts”, a za nim cała prasa berlińska jest przekonana, że prezydent Hindenburg w kwadrans po złożeniu przez kancлера Marxa dymisji obecnego gabinetu powierzy misję utworzenia nowego gabinetu pos. Muullerowi.

Zdecydowana odpowiedź Łotwy na cyniczne żądanie Z. S. S. R.

RYGA, 11.VI. PAT. Łotewski minister spraw zagranicznych odpowiedział na notę sowiecką, domagającą się wypuszczenia na wolność aresztowanego niedawno sekretarza atache wojskowego ZSSR w Rydze Langego. W odpowiedzi swej minister podkreśla, iż los Langego zależy od wyników śledztwa sądowego, a mieszkanie się władz administracyjnych do spraw podlegających niezależnemu organom wymiaru sprawiedliwości, jest na Łotwie niemożliwa.

Wypuszczenie na wolność dwóch posłów komunistycznych przez sejm pruski.

BERLIN, 9.VI. PAT. Dyskusja nad tem expose pruskiego premiera Brauna. Dyskusja nad tem expose ma się rozpocząć w poniedziałek. Przy końcu posiedzenia sejm pruski uchwalił wniosek o wypuszczenie na wolność 2 nowoobраниch posłów komunistycznych, znajdujących się dotychczas w więzieniu w twierdzy Gollnow.

Porucznicy Kalina i Szalas nie polecają do Ameryki Południowej.

WARSZAWA, 11. VI. PAT. W związku z wiadomościami, które ukazały się w prasie departament lotnictwa komunikuje, że porucznicy Kalina i Szalas dokonywują normalnych lotów treningowych, które nie pozostają w żadnym związku z lotem do Ameryki Południowej, ponieważ co do tego lotu żadne decyzje nie istnieją.

Chmura szarańczy w okolicach Nakła.

BVDGOSZCZ, 9.VI. PAT. W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych przeszła opodal Nakła chmura szarańczy, ciągnąca się w kierunku wschodnim. Na szczęście szarańcza nie wyrządziła żadnej szkody w polu. Mieszkańcy okolicznych wsi w panicznym strachu pokrywali się po domach.

W perspektywie tygodnia.

— Zakończenie obrad Rady Ligi Narodów.

Obrady nad Lemanem, ciągnące się około tygodnia, onegdy zostały zakończone. Główni matadorzy genewscy z wyjątkiem p. Chamberlaina nie brali udziału w obradach z powodu choroby. Pp. Briand i Stresemann są rekwalescentami i jeszcze przez pewien czas nie będą brali czynnego udziału w polityce. Zastępował p. Brianda znany nam dobrze, bawił bowiem nawet w Wilnie, p. Paul Boncour; p. Stresemann p. Schubert, podsekretarz stanu w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych i przedstawiciel sier nacjonalistycznych niemieckich w gabinecie, który lada chwila odda portfel swym następcy.

Jakie są rezultaty bieżącej sesji? Nie są one zbyt wielkie, nie wzmocniły prestige'u Ligi, jako instytucji zdolnej do szybkiego załatwiania sporów międzynarodowych. Podobnie jak podczas zebrań poprzednich święciła tryumfy taktyka przewlekania i odraczania znajdujących się na porządku dziennym spraw, których załatwienie takie lub inne groziłyby mogło niepożądanymi dla Ligi i dla sytuacji europejskiej komplikacjami. Na porządku dziennym, jak wiadomo, znalazły się niezakończone sprawy na poprzedniej marcowej sesji Rady. Sprawy optantów węgierskich oraz tajemniczej broń na stacji St.Gotharda, która swego czasu tyle hałasu wywołała, po dyskusji zostały odrócone do wrześniaowego zgromadzenia plenarnego Ligi w Genewie. W sprawie optantów wyłoniono komisję przy współudziale delegata Ligi, która ma sprawę rozpatrzyć i wnioski swoje Radzie przedstawić. W skład komisji wejdą przedstawiciele Rumunii i Węgier.

Podobnie jak dwie powyższe sprawy załatwiono raport delegata Holandji, Belertesa van Bloklanda w sprawie rokowań polsko-litewskich. Podczas dyskusji nad raportem delegata holenderskiego, który w ostatniej chwili został przerzucany, gdyż omijał prowokacyjne zachowanie się p. Woldemarasa w ciągu ostatnich tygodni—ujawniła się w całej pełni perfidna gra premiera litewskiego. Dobra wola Kowna, o której tak często p. Woldemaras wspomina, w świetle faktów i najrozmaitszych kruczków formalnych została przez całe zgromadzenie zakwestjonowana, a p. Chamberlain, wzywając Woldemarasa, aby dał większe dowody pojedynkości i nie nadużywał sympatii Ligi, jaką żywi do państw mniejszych, był wyrazicielem opinii całego zgromadzenia. Nawet p. Schubert, delegat Niemiec i, jak mówią, inspirator niektórych posunięć p. Woldemarasa, musiał przyznać, że od grudnia sprawa polsko-litewska daleko nie posunęła.

Do innej grupy spraw, jakie Liga załatwiła, należały sprawy mniejszościowe. Skargi ludności polskiej ze Śląska niemieckiego oraz skargi Volksbundu załatwiono szybko przyczem Rata stwierdziła słuszność stanowiska Polski. Skarga litewska nie została rozpatrzona dlatego, że p. Woldemaras, nie chcąc prawdopodobnie jeszcze raz wysłuchać przekrych dla siebie słów opuścił Genewę.

Historja załatwienia skargi litewskiej, dotyczącej położenia mniejszości litewskiej w Wileńszczyźnie, jest wysoce zajmująca. P. Woldemaras, jako strona skarżąca, nie mógł brać udziału w jej rozważaniu. Złożył jednak odpowiedni wniosek, a prawnicy Ligi uznali wbrew dotychczasowej procedurze, że przedstawiciel skarżącego państwa może wziąć udział w rozprawie. Minister Zaleski na plenarnym posiedzeniu Rady podniósł, iż postanowienie to nie zgadza się z poprzednią praktyką Ligi, ale w drodze wyjątku, aby dać jeszcze raz wyraz pojedynkości Polski, zgadza się na dopuszczenie p. Woldemarasa. Zrobiło to b. dobre wrażenie. Nie koniec jednak na tem. Oto po oświadczeniu

min. Zaleskiego przewodniczący zakomunikował, iż skarga litewska nie może być rozpatrzona, ponieważ p. Woldemaras wyjechał i prosił o odrócenie jej do następnej sesji. Ucieczka p. Woldemarasa, mimo dopuszczenia go stołu obrad, a więc okazji do opowiadania niesamowitych plotek o „wojsku litewskim”, organizowanym przez Polskę i t. d., stała się zrozumiała, gdy zważywszy, że atmosfera bieżącej sesji wskutek zdeklarowania perfidnej taktyki p. Woldemarasa nie była zbyt sympatyczna. Dlatego p. Woldemaras wolał salwować się ucieczką.

Sytuacja w Chinach. Brak wyczerpujących i dokładnych informacji nie pozwala zorientować się, jak kształtuje się sytuacja polityczna po zajęciu Pekinu przez wojska południowe. Sam fakt zajęcia stolicy Chin przez kilka dni był kwestją sporną: Dotychczas nie wiadomo jeszcze, czy przy zajęciu Pekinu nie miały miejsca jakiegokolwiek ekscesy niezbyt karnych wojsk Czang-Kai-Szeka, Pekin bowiem wciąż pozostaje odcięty od świata, gdyż wobec toczących się w tym rejonie walk wszystkie połączenia telegraficzne zostały zniszczone. Ten sam brak wiadomości odnosi się i do osoby Czang-Tso-Lina, na którego dokonano zamachu. Według jednych wiadomości Czang-Tso-Lin został śmiertelnie ranny, według innych ma się już lepiej, a nawet nosi się z zamiarem całkowitego opuścić Chiny. Z oceną więc sytuacji, zarówno politycznej, jak wojskowej, narazie należy poczekać. Teraz jedynie warto zanotować fakt stale wzmagających się nastrojów antyjapońskich w Chinach. W wielu miastach rozpoczął się bojkot towarów japońskich, studenci chińscy organizują burzliwe antyjapońskie demonstracje, domagając się całkowitego usunięcia Japończyków z Chin. Rzecz jasna, nastroje te nie ułatwiają rządowi w Nankinie porozumienia z Japonią, które wydaje się być konieczne, przynajmniej narazie, o ile chodzi o konsolidację Chin pod władzą rządu południowego. Nastroje antyjapońskie bardzo łatwo mogą się rozszerzyć i na innych cudzoziemców. Wogóle masy chińskie niezbyt przychylnie są usposobione dla cudzoziemców, wszystko jedno czy to są Japończycy, czy Anglicy, Francuzi lub Amerykanie. Trzeba dodać, że ksenofobia te umiejętnie wykorzystują Kominternu Chiny nie dorosły jeszcze do rewolucji proletariackiej. Rewolucja socjalna powinna być przeprowadzona przez rewolucję nacjonalistyczną, w której kierowniczą rolę powinna odegrać chińska burżuazja. Dopiero następnym etapem będzie rewolucja proletariacka. Im prędzej Chiny przejdą przez fazę rewolucji nacjonalistycznej, tem prędzej dojdą do rewolucji proletariackiej. Dlatego w interesie Sowieców jest podsyć szowinizmu chińskiego.

Mussolini o polityce zagranicznej Włoch. Przed kilku dniami wygłosił Mussolini w Senacie dwugodzinna mowę o polityce zagranicznej Włoch. Był to, jak sam się wyraził, przegląd sześćdziesięciu lat polityki rządu faszystowskiego. Mussolini szczegółowo omówił stosunki ze wszystkimi państwami. Mówił o przyjaźni z Anglią, o polepszeniu stosunków z Francją, o przyjaźni z Polską, podkreślił, że stosunki z Niemcami byłyby o wiele serdeczniejsze, gdyby nie akcja pewnych kół niemieckich, roszczących pretensje do wtrącania się w wewnętrzne sprawy Włoch, oświecając stosunki z Jugosławią, zapewniając, że Włochy nie żywią żadnych agresywnych zamiarów, ale najciekawszym ustępem mowy wielkiego polityka i męża stanu był ustęp, poświęcony traktatowi: Mussolini wyraził mianowicie opinię, że traktaty nie są i nie mogą być wieczne. Zmieniają się warunki wymagają rewizji i

11. VI. 28.

Budżet Ministerstwa Sprawiedliwości.

Po końcowych wyjaśnieniach referenta pos. Kościłkowskiego Izba przeszła do budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości. Budżet ten referował pos. Rozmaryn (Koło Zyd.), zaznaczając, iż wydatki tego budżetu wynoszą 4,4 proc. wydatków całego budżetu.

Odnosząc się z szacunkiem do prac komisji kodyfikacyjnej, referent znajduje jednak, iż prace jej posuwają się zbyt wolno. Natomiast departament ustawodawczy może pozyskać się dużym rezultatem. W dziale administracji sprawiedliwości jest postęp. Uposażenia sędziów i urzędników sądowych są nieodpowiednie. Niedostateczną jest również ilość etatów. W obecnym preliminarzu zwiększono ilość etatów prelińskich o 150, a potrzeba jest 315 nowych etatów. Omawiając stan więziennictwa mówca domaga się przy tej sposobności ulegalizowania partii komunistycznej, co zdaniem mówcy ułatwiłoby walkę z komunistami, a także zmniejszyłoby ilość więźniów politycznych.

Sprawa amnestii.

WARSZAWA, 11.VI. PAT. Sejmowa komisja prawnicza pod przewodnictwem pos. Pierackiego (Z.L.N.) po dokonaniu wyborów wiceprzewodniczącego w osobie pos. Jana Piłsudskiego (B.B.W.R.) przystąpiło do dalszej dyskusji nad rządowym projektem ustawy o amnestii. Po ożywionych debatach przyjęto pięć pierwszych artykułów projektu. Następne posiedzenie komisji we środe.

Otwarcie olimpijskiej wystawy sztuki.

AMSTERDAM, 11.VI. PAT. Otwarto tu dziś uroczyste olimpijską wystawę sztuki, na której reprezentowanych jest 18 państw, między innymi Polska.

Pos. prof. Krzyżanowski przewodniczącym sejmowej komisji kontroli długów państwowych.

WARSZAWA 11.6. Pat. Komisja kontroli długów państwowych na posiedzeniu dzisiejszym poświęconem wyborowi przewodniczącego na wniosek pos. Trampczyńskiego (Kl. Nar.) jednogłośnie wybrała prezesem komisji prof. Krzyżanowskiego.

„Orzeł Biały” przed startem za Ocean.

Według nadesłanych z Paryża przez majora Ildzikowskiego i majora Kubalę do departamentu lotnictwa M. S. Wojsk. raportów, próbné loty „Orla Białego” wypadły zadawalająco. Szczególnie pomyślny był lot 40-godzinny: po wylądowaniu w rezerwuarach pozostało jeszcze około 1.000 litrów benzyny, które pozwoliłyby lotnikom na utrzymanie się w powietrzu jeszcze przez 8 godzin.

Firma Amiot zatrzymuje jeszcze samolot na przeciąg 10—14 dni dla wykończenia urządzeń i uskutecznienia pewnych ulepszeń, podyktowanych doświadczeniem, nabytym w czasie lotu próbnego. Po upływie tego czasu, t. j. w drugiej połowie b. m., wyznaczony będzie termin startu za Atlantyk. Pilotom polskim będzie towarzyszył w locie transatlantycznym mechanik firmy Amiot.

Opiece ludzi dobrego serca poleca się biedną wdowę b. handlowicę Wilno, mającą chorego syna i nie posiadającą żadnych środków do życia, znajdującą się w ostatecznej nędzy. Łaskawe datki uprasza się składać do ad. „Słowa” dla b. Pracowniczy Szkoły.

W grypie, kaszlu i bronchicie mineralna SZCZAWNICKA „Józefina” przynosi ulgę i przywraca zdrowie. Choroby żołądka i jelit usuwa SZCZAWNICKA „MAGDALENA” 2382—9

przystosowania zobowiązań międzynarodowych do zagadnień bieżących. Ten ustęp mowy premiera włoskiego wzbudził ogromną sensację. Przypomniano, że już poprzednio Mussolini wypowiedział się w jednym z wywiadów na rzecz rewizji traktatu w Trianon, krzywdzącego Węgry. Opinia o traktatach uważana jest, zwłaszcza w państwach Małej Ententy, jako dalsza akcja Włoch w tym kierunku. Sz.

ECHA KRAJOWE

Aresztowanie uzbrojonego osobnika na pograniczu polsko-litewskim

Onegdaj na podocinku pogranicza polsko-litewskiego Koczaryna powiatu Świeciańskiego władze bezpieczeństwa publicznego aresztowały niejakiego Potra Kominsza w czasie gdy nielegalnie przekradł się przez granicę z Litwy do Polski.

Po dokonaniu osobistej rewizji przy aresztowanym znaleziono pełne uzbrojenie składające się z karabinu armii litewskiej, naboju, rewolweru i t.d.

Aresztowanie podejrzanych zbiegów z Bolszewij.

W dniu wczorajszym na pograniczu posko-owieckim koło Krasnego patrol KOP-u zatrzymał dwóch podejrzanych osobników którzy nielegalnie przekroczyli granicę z Sowieckim do Polski.

W toku dochodzenia zatrzymani zeznawali, iż będąc aresztowani za sprawy poli-

tyczne, zbiegli ostatnio z więzienia w Mińsku i przekroczyli granicę w celu szukania schronienia w Polsce.

Wobec jednak nasuwającego się podejrzenia, że rzekomi zbiegowie są wyślanikami GPU, przeto odstawiono ich do dyspozycji odpowiednich władz.

Wobec tego też, w towarzystwie silnej eskorty przekazano go do dyspozycji odpowiednich władz śledczych.

Niedzielne uroczystości w Mołodeczynie.

W ubiegłą niedzielę odbyły się tu ogólno-wojewódzkie zawody policyjne z udziałem zespołów wszystkich powiatowych komend oraz miejscowego pułku piechoty (86 p. p.).

Jednocześnie z tem odbyło się święto przysposobienia wojskowego powiatu Mołodeckiego.

W rozrywkach lekkoatletycznych zwyciężył zespół pow. Dzińskiego, zdobywając nagrodę przechodnią p. Wojewody Wileńskiego.

W marszu na 25 km. zwyciężył zespół 86 p. p.

W uroczystościach wzięli udział p. Wo-

jewoda Raczkiewicz, przybyli specjalnie w towarzystwie przedstawicieli władz.

Pan Wojewoda wręczył nagrody zespołom zwycięskim, poczem wzięli udział w obiedzie, wydanym przez dowódcę pułku 86 p.k. Bocińskiego, podczas którego wygłosił przemówienie.

Niezapomnie od tych uroczystości odbyła się odprawa komendantów powiatowych komend policji, podczas której komendant wojewódzki insp. Prasałowicz udzielił dyktando.

Szczegółowy opis uroczystości podamy w jednym z następnych numerów.

KOMAJE pow. Świeciański.

— Świeciański regionalny dysonans. Sprawy gospodarcze. Z życia naszej gminy ponad inne sprawy o charakterze gospodarczym, o których później nieco, wyłania się fakt, który wymagałby komentarzy.

Jeżeli chodzi o uspokojenie opinii inteligencji miejscowej—nie tylko ściśle gminnej, ale i powiatowej. Chodzi o niezatwierdzenie przez p. Starostę wyboru na wojta gminy Komajskiej p. Bronisława Soroki ze Scholina. P. Soroka człowiek b. popularny, o opinii nieskazitelnej, człowiek z wy-

szem wykształceniem, został wybrany na wojta jednostkę, ku ogólnemu zadowoleniu drobnych, średnich i większych właścicieli. Jednak wybór ten nie uzyskał aprobaty p. Starosty Mydlarza. Dlaczego? P. Starosta Mydlarz, jako przedstawiciel administracji—po wyborach, które zblokowały rozmaite elementy powiatu pod hasłem współpracy z rządem Marszałka, po ukonstytuowaniu i Regionalnego Koła Wojewódzkiego, dążącego do zharmonizowania politycznych państwowych, niezatwierdzenia p. Soroki, który jest jakby symbolem tej pojeźdnawczości—wblił klin w umysły naszego społeczeństwa. Jakże — powiada, blok współpracy twierdzi jedno, a p. Starosta robi co innego? Zamiast się cieszyć i podkreślać więcej, niż kompromisowość wyborów — bo kompletna niegodność, sieje się wśród otoczenia zupełnie niepotrzebnie rozgoryczony, więcej powiem, dysonans w bardzo misternie pomyślanej, niemniej jednak trudnej do urzeczywistnienia koncepcji regionalnej współpracy. Sam fakt niezatwierdzenia p. Soroki uderza w podstawy demokratycznej wybieralności, która nie powinna, zdawałoby się, być pochopnie, bez należytej potrzeby naruszana. Słowem z jakiegoś punktu sprawie przyjąć wszędzie razi niekonsekwencja, stwarzająca w rezultacie w atmosferze niezbyt zharmonizowanych stosunków naszego powiatu — plotkę, szkodliwą dla państwowego współ-

życia.

Przechodząc do spraw gospodarczych już dziś można określić 45-50 proc. ozim. przepadków. Mieliśmy nadzieję na łazny, obecnie i to upada z rąk chłobodów i nadmiernej wilgoci. Jeszcze nie skończył się ślacz jaryny, a tu w sobotę 26-go maja nadeszła szalona burza z gradem, która trwała około trzech godzin. Tylko co za-

żanie jaryny w niektórych miejscach zupełnie zmioło, tak że konieczność trzeba było odstąpić, ale, niestety, brak czasu i rasion. Grad, który wypadł w sobotę, leżał do niedzieli. Na drodze, prowadzącej do Komaj do Postaw, trzy mosty zostały zupełnie zniszczone. Jaka musiała być siła wody, w normalnym czasie w tych miejscach bardzo słaba, kiedy dość potężne mosty odniesione o jakie 150 kl. od stałego miejsca.

Obecnie temperatura spada do 30 C. Jak w tych warunkach ukształtują się urodzaje jarych zbóż trudno dziś coś powiedzieć—jedno jednak jest pewne, że dobre nie będą. Drogi tak rozmożły, że są nie do przebycia, a szczególnie droga powiatowa Komaje Postawy. Mówiąc o naszej gminie musimy zaznaczyć o same Komaje-Kasa Steficyka rozwija się bardzo pomysłowo. Powstała w styczniu, a już ma 250 członków. Zapotrzebowanie na pieniądze jest dość duże, bieda tylko z tem, że Cen-

tralna Kasa za mało przysyła. Bojącą się tutejszej ludności są drogi. Droga z Komaj do Łyntup jest wprost nie do przebycia. Wyłożona jeszcze przez Niemców drzewem, obecnie wygnitem, przedstawia obraz nędzy i rozpaczy. Wciąż słyszy się skargi, że konie łamią nogi a w wozach pękają osie i koła, a w konsekwencji zio-

rzeczenie naszej administracji. Ludzie, którzy muszą często podróżować po sąsiednich po-iatkach twierdzą, że drogi w pow. Świeciańskim słyną w całym województwie ze swego zaniedbania.

Miejscowość.

DEREWIANCZYCE (pod Stonimem).

Dnia 27 maja wypadła pierwsza rocznica śmierci s.p. Józefa Ordy, właściciela majątku Derewianczyce. Z tego powodu na ten dzień przyjechała z Białego-stoku p. Maria ze Świeciańskich Ordzińska, wowa po nieboszczyku, i zebrało się grono pokorne krewnych i sąsiadów na nabożeństwo żałobne w kaplicy derewianczyckiej, w której pochowano przed rokiem zmarłego p. Orde. Z powodu nadchodzącego święta Ducha Świętego, nabożeństwo odprawiono w sobotę, 26 maja. Po Mszy św. X. Wł. Pogorzelski poświęcił śliczną białą tablicę marmurową z fotografią nieboszczyka, na której wyrity napis: "Tradycji stanu swego pilnie strzegł: kościółu wiernością, Ojczyźnie oddaniem, współobywatelom służbą, ludowi pomocą, ubogim wsparciem, rodzinie miłością, wszystkim cnot przykładem; wieczne odpocznie nie racz mu dać, Panie. Biorąc za ośnowę swej przemowy słowa powyższe X. Prefekt w wyrazach serdecznych oddał hołd pamięci zmarłego. Po X. Pogorzelskim przemówił p. Joachim Obieziński, z woli s. p. p. Ordy dzisiejszy właściciel Derewianczy, obiecując dotychczas wszelkich starań i usiłowań, ażeby jego praca na roli, w rodzinie i społeczeństwie toczyła się śladami s.p. dziadka. Słowa młodego mówcy wywarły na wszystkich wrażenie serdeczne i rzewne. Zaprzysiężeni z rodziną p. Ordo z Wilna, nadesłali telegram treści następującej: "Wielbiciele zasług społecznych s.p. Józefa Ordy, w rocznicę jego śmierci, składają Pani wyraz współczucia oraz radości, że tablica pamiątkowa przypominać będzie wszystkim zadość cnot nieboszczyka".

X Michał Rutkowski. MOŁODECZNO.

— Tajemnicze samobójstwo. Dnia 7 bm. o godz. 7 wiecz. wystrzelił z rewolweru pozbawia się życia młoda, bo zaledwie 30 lat licząca Nina Drozdowa, żona b. wojta mołodeczńskiego, zamieszkała z mężem w maj. Rajewszczyźnie.

Powód samobójstwa—bliziej nieznany. Desperacka nie pozostawiła po sobie żadnych śladów, które mogłyby wyjaśnić tajemnicę.

Sp. Drozdowa była ogólnie szanowaną i cenioną, to też tragiczna śmierć jej wywołała powszechne współczucie i żal.

— Tragiczny wypadek. Wczoraj zdarzył się przy budowie mostu kolejowego na Uży w pobliżu Mołodeczna tragiczny wypadek, którego ofiarą padł tabelowy warsztatowy mostowych w Starielcach Aleksander Kolebko, 1. 36.

Wojna w Chinach.

Ustąpienie Czang-Kai-Szeka.

LONDYN, 11. VI. PAT. Czang-Kai-Szek ustąpił ze swego stanowiska naczelnego komendanta armii narodowej chińskiej, ponieważ oświadczył po zajęciu Pekinu, iż wypełnił zadanie powierzone mu przez rząd narodowy.

Spodziewają się jednak tutaj, że rząd narodowy nie przyjmie jego ustąpienia, a gdyby Czang-Kai-Szek obstawał przy dymisji, wówczas „chrześcijański generał” Feng byłby dominującą osobistością w Chinach.

Interwencja korpusu dyplomatycznego u gen. Han-Fu-Czu.

LONDYN, 11. VI. PAT. Z Pekinu donoszą, że korpus dyplomatyczny ze swym senjorem, ministrem pełnomocnym Holandii na czele, udał się w sobotę popołudniu do głównej kwatery gen. Han-Fu-Czu, naczelnego dowódcy wojsk gen. Feng-Yu-Siauga, znajdujących się pod Pekinem, aby zaprotestować przeciw złamaniu zobowiązań przytychych przez rząd nankijski wobec brygady, należącej do armii gen. Czang-Tso-Lina.

Gen. Han-Fu-Czu nie udzielił na protest dość jasnej odpowiedzi, wobec czego korpus dyplomatyczny przysłał w tej sprawie notę na ręce komisarza spraw zagranicznych w Nankinie.

W sobotę wieczorem nadeszła do Pekinu wiadomość, że rząd nankijski zamieścił się natychmiast poruszoną sprawą internowanej brygady wojsk Czang-Tso-Lina.

Bomby przeciw Japończykom w Mukdenie.

SZANGHAI, 11. VI. PAT. Według doniesień japońskich z Mukdena, wczoraj wieczorem w wielu punktach miasta wybuchły bomby, większość ich prawdopodobnie była skierowana przeciwko biurom przedstawicieli japońskich. Wybuchy nie pociągnęły za sobą żadnych ofiar. Słychać jednak, że wielu Japończyków, jak również członków policji chińskiej, ze strachu opuścili w popłochu miasto.

LOS „ITALJI” GEN. NOBILE.

Pomoc rządu sowieckiego.

MOSKWA, 11. VI. PAT. Włoski change d'affaires wręczył dziś rządowi sowieckiemu pismo oficjalne, w którym rząd włoski zwraca się z prośbą o wysłanie do Spitzbergu sowieckiego łamacza lodów w celu przyśpieszenia z pomocą gen. Nobila. Przychylając się do tej prośby rząd sowiecki polecił wysłać największy sowiecki łamacz lodów „Krasin” zaopatrzony w samolot do Spitzbergu oraz łamacz lodów „Malygin” znajdujący się w Archangielsku.

Gdzie się znajduje „Italja”?

KINGSBAY, 11. VI. PAT. Według depesz iskrowych żałoga „Italji” znajduje się w pobliżu wyspy Foin koło wybrzeża wschodniego Spitzbergu.

Stan zdrowia żałogi gen. Nobila?

PARYŻ, 11. VI. PAT. „Matin” ogłasza dwie depesze z Kingsbay, według których „Italja” przy lądowaniu została zniszczona. Dwie osoby są ranne. Jednej osobie amputowano nogę. Reszta żałogi jest zdrowa i w dobrym nastroju.

Ujęcie szpiegów na pograniczu litewskim.

W dniu wczorajszym na pograniczu polsko-litewskim koło Wiejzany polskie władze bezpieczeństwa publicznego aresztowały trzech podejrzanych osobników w czasie, gdy nielegalnie przekroczyli granicę z Litwy do Polski.

Doko. ana osobista rewizja aresztowanych ujawniła większą ilość dokumentów z poleceniami wykonania przez nich szeregu szpiegowskich wywiadów na terenie Polski.

W czasie badania aresztów ani—których nazwiska ze względów zrozumiałych trzymane są w tajemnicy—wzięci w krzyżowy ogień pytań, przyznali się do winy.

Aresztowanych pod silną eskortą przekazano władzom sądowym. (x)

Do chleba do Polski.

Informują nas z pogranicza polsko-sowieckiego, iż w Rosji sowieckiej daje się w ostatnim czasie zauważyć coraz większy głód i wogóle brak artykułów spożywczych. Powyższe potwierdza fakt, iż w ciągu ostatnich trzech dni zatrzymano 54 osoby, które nielegalnie przekroczyły granicę z Rosji do Polski w celu poszukiwania za chlebem.

Po zatwierdzeniu wszystkich urzędowych formalności, zatrzymani odstawieni będą z powrotem do Sowieckim.

Kolebko wydelegowany został wraz z innymi pracownikami do budowy mostu i przy wyładunku belek z wagonu upadł tak nieszczęśliwie, że padając belki przygniotły go, miażdżąc swym ciężarem.

Kolebko zmarł w drodze do szpitala. — Inspekcja sanitarna. W dniu onegdajszym urzędowała w Mołodecznie inspekcja sanitarna, przybyła z ramienia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Po przeprowadzonej lustracji inspekcja odjechała do pow. Wilejskiego.

LIDA.

— Koncert Chóru Akademików U. S. B. Dnia 2. VI b. r. dzięki inicjatywie i poparciu burmistrza m. Lidy, odbył się w kinie „Nirwana” koncert Chóru Akadem. U. S. B. oraz wieczór Sekcji Twórczości Oryginalnej.

DANIUSZEW (pow. Wilejski).

— Poświęcenie Mleczarni spółdzielczej. W dniu 3 czerwca b. r. odbyło się poświęcenie Mleczarni Spółdzielczej w Danuszewie. Na uroczystość poświęcenia przybyli p. Starosta pow. Wilejskiego, delegat Związku Spółdzielni Polskich, miejscowe ziemiaństwo i okoliczni włościanie. Przez udekorowaną bramę, nad którą powiewała chorągiew o barwach narodowych, weszli obecnii do gustownie urządzonych sali mleczarni, w której panowała wzorowa czystość.

Po poświęceniu, dokonaniem przez miejscowego proboszcza ks. Stanisława Kuderewskiego, nastąpiły przemówienia, podkreślające d. z. znaczenie spółdzielni mleczarskich. Przemawiali ks. pr. S. Kuderewski, p. Starosta Niostawski, P. W. Kiersnowski, delegat Z. S. P. p. Trampczyński.

Wśród zebranych panował serdeczny nastrój.

Ziarski mleczarni stanowią: Prezes p. W. Kiersnowski, zastępca prezesa p. S. Kuderewski, skarbnik p. A. Skrobot. Mleczarnia została uruchomiona od 1 maja b. r. liczy 53 członków ze 110 udziałami i przeobraża około 1000 litrów mleka dziennie.

Uczestnik.

Obrady Sejmu.

Posiedzenie izby poselskiej.

WARSZAWA, 11. VI. PAT. Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu Sejmu przed rozpoczęciem właściwej dyskusji budżetowej złożył Ślubowanie pos. Kazimierz Żaczek (Piastr), który wstąpił na miejsce pos. Błażewicza (Ch. D.). Następnie pos. Kosiński (BBWR) przystąpił do budżetu M-stwa Spraw Wojsk. i oświadczył, że budżet ten jest w naszym Sejmie jakgdyby uprzywilejowany, gdyż z wyjątkiem komunistów cała Izba ustosunkowuje się do niego zawsze rzeczowo, świadoma tego, że utrzymanie naszej niepodległości możliwe będzie tylko wówczas, gdy państwo będzie miało silną armię do obrony. Sejm przyzywający jest ponadto do tego, że budżet tego resortu układany był zawsze skrupulatnie i oszczędnie. Nie zarzucano mu też nigdy, że układany był pod kątem widzenia politycznego. Budżet M-stwa Spraw Wojsk. w roku bieżącym prelimitowany jest o 79 miljonów niżel od budżetu rzeczywistego roku ubiegłego. Jest to dowodem największej oszczędności Ministerstwa. Niemniej trzeba zaznaczyć, że cyfra obecnego budżetu bezwzględnie zmniejszona już być nie może. Budżet obecny jest wybitnie vegetacyjny. Jest on niewystarczający i nie zabezpiecza jeszcze całkowicie obronności granic państwa.

W dyskusji pos. Lieberman (PPS) oświadcza, że jego stronnictwo ustosunkowuje się do budżetu wojskowego w sposób rzeczowy. Polityka światowa nie usuwa obaw co do utrzymania pokoju. Z naciskiem zaznacza pos. Lieberman, że państwo, które najwięcej woła o rozbrojenie t. j. Stany Zjedn. ma największy budżet wojskowy. Mamy w Europie trzy źródła obaw: Pierwsze stanowią oficer, pozostali po Hohenzollernach i ich przyjaciele polityczni w Niemczech, którzy myślą o odwecie. Drugim źródłem są dyktatury w niektórych krajach Europy. Wreszcie trzecie stanowią olbrzymi rozrost militarysty w Rosji Sowieckiej, gdzie oprócz milicji istnieje wojsko stałe, gdzie rozbudowano gazownictwo i lotnictwo, gdzie założono dla ludności 20 wielkich dzielników wojskowych. Zgłoszone przez klub mówcy wnioski o redukcję niektórych pozycji budżetu wywołane zostały tylko tem, że budżet wien być realny i przystosowany do siły gospodarczej kraju.

Pos. Pieracki (BBWR), zaznacza, że jesteśmy świadkami wielkich prac pacyfikacyjnych, prowadzonych na terenie Ligi Narodów oraz inicjatyw pojedynczych rządów. Musimy jednak liczyć się z agresywnymi tendencjami, gdyż mamy sąsiadów, którzy sięgają myślą poza granicę swego państwa, których budżet wojska stale wzrasta, którzy budują twierdze wbrew zobowiązaniom i fabrykują gazy trujące. Nasz budżet wojskowy — oświadcza mówca — jest budżetem państwa o głębokich tendencjach pokojowych.

Gdyby wnioski o redukcję wojska uzyskały przypadkową większość mówi dalej pos. Pieracki — obawia-

my się, aby nie powiedziano, że nasza lewica, która ma niewątpliwie chlubną kartę w walce o niepodległość, poraz pierwszy podważyła podwalinę obronności państwa.

W dyskusji zabrał jeszcze głos pos. Dąbrowski (Kl. Nar.) stwierdzając, że oszczędności w budżecie wojskowym można przeprowadzić tylko w tych granicach, które nie wpłyną na zmniejszenie obronności państwa oraz nie narażą na szwank zdrowia żołnierzy. Mówca wypowiada się dalej przeciwko wnioskowi PPS o skróceniu służby wojskowej, zaznaczając, że gdyby służbę wojskową skrócono do jednego roku, to wówczas należałoby brać z rocznika poborowego zgórą 80 proc.

Po przerwie pos. Roja (Str. Chł.) opowiedział się w imieniu swego stronnictwa PPS i „Wyzwolenia” za skróceniem czasu służby wojskowej, o trzy miesiące.

Pos. Bitner (ChD), przewidując ciężkie chwile dla państwa polskiego oraz ze względu na to, iż sąsiedzi nasi mają bardzo wysokie budżety wojskowe uważa za niesłuszne wszelkie tendencje do zmniejszenia budżetu wojskowego. Stronnictwo jego głosować będzie przeciw ewentualnym wnioskom w tym kierunku.

Pos. Polakiewicz (BBWR) domaga się zupełnego usunięcia pośredników między największym konsumentem państwa, jakim jest wojsko a produkcentem. W dalszym ciągu swych wywodów mówca między innymi przypomina, że co się tyczy sprawy gen. Zagórskiego, to generał ten był członkiem austriackiego wywiadu, a jednocześnie szefem sztabu legionów polskich i jakoby miał dopuścić się denuncjacji swoich kolegów legionistów przed generałem Beselerem. Wokoło tej sprawy snuje się szereg legend i insynuacji przeciw czynnej armii polskiej.

Następnie p. Wiceminister spraw wojskowych gen. Konarzewski w odpowiedzi na niektóre poruszone w toku dyskusji momenty wyjaśnił iż specjalna komisja, która zajmowała się sprawą skrócenia czasu służby wojskowej, przysłała do wniosku, że w obecnych warunkach skrócenie czasu służby jest bardzo trudne, zarówno z przyczyn od wojska niezależnych, jak czysto wojskowych. W wojsku może być obecnie tylko ten, kto potrafi odpowiednio pracować. Co się tyczy sprawy gen. Zagórskiego, to wiceminister oświadcza, iż był on przez sądzego śledczego dokładnie zbadany i byli przesłuchani wszyscy, którzy cokolwiek mogli w tej sprawie powiedzieć. Dotychczas jednak sprawa nie jest wyjaśniona i pozostać musi w zawieszaniu do chwili, gdy będą dostarczane nowe dane lub gdy zjawia się gen. Zagórski.

W dyskusji nad budżetem M-stwa Sprawiedliwości przemawiali pos. Róg (Wyzw.), pos. Podolski (BBWR), pos. Spitzer (Kl. Niem.) pos. Trampczyński (Kl. Nar.), oraz pos. Zahajkiewicz (Ukr.). Ten ostatni mówca oświadczył się przeciw budżetowi.

RÓŻNE SPRAWY

Węc jakże? Miejsca na ziemi nie przybywa, a ludzkość wciąż przybywa. — Ogromna poelcha: rytm czasu hipertoniczny — Wśród wileńskich drzew i krzewów są „rarity”, których my ani spostrzegamy — Gadający film.

W balladzie Schillera „Der Alpenjäger” Duch Gór wygłasza aforyzm przytaczany po dziś dzień w każdym zbiorniku cyt.: „Raum für alle hat die Erde!” Dość miejsca jest dla wszystkich na ziemi.

A jednak w niektórych częściach ziemskiego globu czuć najwyraźniej—przeludnienie. Np. w Europie. Jeden z wielkich geografów prof. Alois Fischer oblicza, że Europa może wyżywić najwyżej 560 milionów ludności, a obecnie już ludność naszej części świata wynosi 460 milionów. Rozrośliśmy się w Europie niemal już do 85 proc. jej pojemności w ludzich.

Natomiast np. w Afryce, a tembardziej w Australii... mnóstwo jest jeszcze miejsca. W Australii jest wszystkich 8 milionów ludzi, a mogłaby ich Australia wyżywić—do 500 milionów. Geograf berliński prof. Albrecht Penck oblicza, że w Afryce przebywa obecnie zaledwie 7 proc. tej ludności, którą mogła żyć w wygodnych warunkach gospodarczych na olbrzymich terytorjach od Tunisu do Kaplandu.

Tak że przeto jeszcze nie słysząc... Nie grozi jeszcze ludności najstraszliwsza z wojen, tak zwana walka o byt—o pieczęć ziemi, o miejsce, o kęs chleba, o kromkę chleba na ziemskim globie.

Co nas ma głowa boleć: jak potrafią wyżyć się na ziemi przeludnionej wciąż przybywający, wciąż rozmnażający się jej mieszkańcy? Z pewnością żaden z nas nie dożyje tej strasznej chwili! Końca świata prawdopodobnie też nie dożyje z nas nikt. A jednak... wyobraźnia ludzka, niejako żywiłowa, ignie do tego rodzaju problemów.

Nie kto inny tylko były premier angielski Ramsay Macdonald roztrząsał niedawno, w początkach maja problemat przeludnienia Europy na szpaltach wiedeńskiej „Neue Freie Presse”.

Oto—pisał—takie Stany Zjednoczone, taka Australia coraz szczerzej zamykają swoje granice wobec emigracji z Niemiec, Anglii, Polski, Włoch, z krajów przeludnionych. Czy mają po temu prawo? Ha, tak już jest, że człowiek nie może bynajmniej osiedlać na kuli ziemskiej... gdzie mu się żywnie spodoba. Cały glob ziemski cały pokryty granicami państw i państwów. Każde państwo broni swego terytorium od zbytniego napływu nie cudzoziemców, lecz ludności—najczęściej niższej pod względem cywilizacji i kultury. Napływ taki może zniweczyć

dorobek, wielu pokoleń. Przeto państwa i państwa bronią się... I to jest święte ich prawo. Tak, ale czyby nie mogła jaka instytucja z zewnątrz, będąca cześć w rodzaju trybunału, regulować kwestię emigracji i imigracji? Złudzenie. Niedaleko szukając, jużby Stany Zjednoczone Ameryki Północnej nie zniosły tego rodzaju cudzej ingerencji w wewnętrzne ich sprawy. Nie zniosłaby Australia, nie zniosła Kanada. Następnie, jakżeby odmówić jakiemu państwu prawa wyboru... jakich pragnie mieć obywateli, a jakich znowuż nie życzy sobie mieć?

Żadne doktryny, żadne pryncypja nie pomogą.

Oporne stanowisko, zwłaszcza Ameryki, wobec emigracji z pa oceanu odbiło się już fatalnie na ekonomicznych stosunkach w Europie. Państwa mocne, poczuwszy u siebie w domu ciasnotę, czyli, mówiąc bez ogródek, przeludnienie, usiłują rozprężyć się—imperialistycznie. Słabe państwa przeludnione — marnieją i giną. A rewolucje wewnętrzne i wojny (nieuniknione skutki przeludnienia) bynajmniej, jak widzieliśmy, nie „regulują”, ani też nie obniżają drożyzny, coraz wyższych cen na artykuły spożywcze najniezbędniejsze...

Wywody swoje zamyka Macdonald apelem do państw i ludów Europy, aby nie zwlekali dłużej z... porozumieniem się z Ameryką i Australją daleką, aby jednak nie dopuścić do,

Boże strzeż, zupełnego zakazu emigracji z Europy za ocean Atlantycki...

Wielka amerykańsko-europejska konferencja? Domniemanie Ramsay Macdonald ją ma na myśli.

Każy z nas spostrzegł, że nie wszystkie bynaj

KURJER GOSPODARCZY ZIEM WSCHODNICH.

Ekspert zwierząt gospodarskich z województwa wileńskiego.

W porównaniu do czasu przedwojennego zwierząt na terenie województwa wileńskiego znacznie się zmniejszył, mianowicie: koni — o 68,4 proc., bydła rogatego — o 66,5 proc., trzody chlewnej — o 7,7 proc. Spis zwierząt gospodarskich, dokonany w grudniu ubiegłego roku, wykazał w wileńskim:

koni 205.388
bydła rogatego 363.377
trzody chlewnej 287.893
owiec 209.116

Pomimo tego nasze możliwości eksportowe bynajmniej nie wzrosły — raczej odwrotnie, skurczyły się — w związku z przebudową ustroju agrarnego w kierunku tworzenia drobnych samowystarczalnych działek oraz niepomyślnym układem warunków wywozu.

W roku 1926 wywóz zagranicę zwierząt gospodarskich z terenu województwa wileńskiego przedstawiał się następująco (w sztukach)

a) Konie.

Stacja nadania	Gdańsk	Łódź	Niemcy	Prusy	Wsch.	Razem.
Oszmiana	12	488	58	20	578	
Głębokie	42	—	—	—	42	
Wilno	—	154	—	—	154	
N. Świciany	—	239	—	—	239	
Ignalino	—	56	—	—	56	
Duksty	—	59	—	—	59	
Turmont	—	4	—	—	4	
z woj. wileńsk.	54	1000	58	20	1132	

b) Bydło rogate rosło.

Stacja nadania	Łódź	Austria	Razem.
Wilno	202	634	836
N. Świciany	137	—	137
Duksty	124	—	124
Turmont	83	—	83
Głębokie	82	—	82
Jaszyn	52	—	52
Ignalino	16	—	16
Nowodruž	—	14	14
z w-wa wileńsk.	696	648	1344

c) Trzoda chlewna.

Stacja nadania	Austria	Czechosłowacja	Razem.
Głębokie	568	—	568
Olechnowice	70	55	125
z w-wa wileńsk.	638	55	693

Wywóz koni z w-wa wileńskiego stanowi 5,1 proc. ogólnego eksportu zwierząt gospodarskich z województwa wileńskiego, wywóz bydła rogatego — 2,8 proc., wywóz trzody chlewnej 0,11 proc.

Owiec i kóz wywieźliśmy zagranicę, do Łotwy — z Duksty — zaledwie 30 sztuk (0,14 proc. ogólnego wywozu).

Drobni w-wa wileńskie nie tylko nie wywozi (ani zagranicę, ani do innych województw) — lecz odwrotnie, drobne... importuje w ilości 70 ton.

Przytoczone cyfry procentowego stosunku wywozu z województwa do wywozu z Polski wyraźnie wskazują na niewykorzystanie naszych możliwości eksportowych, względnie

na ich niekorzystne kształtowanie się w zestawieniu do procentowego stosunku ilości zwierząt gospodarskich na terenie w-wa do ilości tychże w całej Polsce. Stosunek ten wynosi:

dla koni 5,0 proc.
bydła rogatego 4,2 "
trzody chlewnej 4,5 "
owiec 10,0 "

Do innych województw za omawiany 1926 rok wywieźliśmy:

koni 132
bydła rogatego rosłego 9443
cieląt 25
trzody chlewnej 1243
owiec i kóz —

Celem zobrazowania jak ostatecznie kształtuje się bilans handlowy w-wa w obrocie zwierzętami gospodarskimi przytaczamy poniżej cyfry, dotyczące wwozu z innych województw:

koni 303
bydła rogatego rosłego 879
cieląt —
trzody chlewnej 2480
owiec i kóz —

Harški.

Drugi wodne na wschodzie Polski.

Planowa praca nad doprowadzeniem dróg wodnych (na terenie Wil. Dyrekcji) do stanu użytkowego posuwa się znacznie i obecnie już długość spławnej sieci dróg wodnych przekroczyła 5000 km., podczas gdy w 1926 r. wynosiła zaledwie 1600 km.

Ruch towarowo-osobowy mamy już na następujących rejsach: na Niemnie, na odcinku Grodno — Luma — 35 km., Grodno — Pyski — 6 km. (osobowa); na Wilji: Wilno — Werki 8 km. (osobowa).

Na Pinie, Strumieniu, Prypiet i Horyniu na odc. Pińsk — Dawidgród — 136 km.; na Styry i Prostyrze, na odc. Pińsk — Stare Konie 40 km.; na Pinie i Strumieniu na odc. Pińsk — Lemieszewice 19 km. (osobowa).

Na Styry, na odc. Stare Konie — Borowy Młyn 37 km.

Na Horyniu, odc. St. Horyn — Dawidgród 45 km. (towarowa).

Rzeki: Pina, Jasiolda i kanał Ogińskiego na odc. Pińsk — Telechany 83 km. Podczas nawigacji ostatniej przewieziono: pasażerów 120.000 — towarów 5.400 tonn.

Ruch ten wzrosł po całkowitem doprowadzeniu do należytego stanu dróg wodnych i obiektów przewozowych.

Obeenie po odbudowie kanału Ogińskiego, polepszeniu w znacznym stopniu stanu głównych szlaków wodnych oraz po uzyskaniu w razie pomyślnego uregulowania stosunków dyplomatycznych z Litwą — tranzytu Niemnem do Kłajedy, a także uskutecznieniu będących w projekcie umów handlowych z Rosją i Litwą należy spodziewać się znacznego zwiększenia ruchu towarowego na wodach województwa wileńskiego.

Ruch towarowy drzewny za ubiegłe lata zarysował się znacznie i jeżeli nie dosięgnął stopy przedwojennej, to jedynie tylko z powodu niezbyt pomyślnych warunków ekonomicznych państwa.

KRONIKA MIEJSCOWA.

(o) Zakłady przemysłowe a nowa ustawa przemysłowa. Wobec wejścia w życie nowej ustawy przemysłowej organizacje przemysłowe otrzymały okólnik, wyjaśniający, że przedsiębiorcy, którzy pracowali 5 lat bezpodstawnie przed wejściem w życie ustawy o przemysle, mają prawo bez przedstawienia innych dowodów uzgodnienia wykonywać rzemiosło na własny rachunek we własnym zakładzie. Wyjaśnienie.

W „Uranji” wiedeńskiej demonstrowano 8-go b. m. — gadający film. Próbowano już oddawać „rozwiązać usta” kinematografowi. Próbowano puszczać w ruch gramofony jednocześnie np. z ukazaniem się na ekranie osoby śpiewającej. Lecz z innego miejsca wychodził głos nie z ust śpiewaczki — i całe zdziwienie pękało. Osoba już miała usta na mur zamknięte, kłaniała się, dziękowała za oklaski... a gramofon wciąż jeszcze śpiewał! Kompromitacja... szopka...

Dopiero teraz otoczono ekran głościami radiowymi. I — osiągnięto, podobno, efekt nadzwyczajny! Demontowano po kolei: przemawiającego Stresamanna, kogoś śpiewającego przy akompaniamencie gitary, po ciąg pędzący, piekielny hałas we wnętrzu fabryki i t. p. Wyświetlono „Dzień na wsi”. Rzecz dzieje się w wiejskiej zagrodzie. Ujadają psy, kaczki gadać... Coś bajecznego!

Do takiej perfekcji doprowadziło połączenie radia z kinem trzech Niemców. Są to panowie Vogt, Massole i Engel.

Czy to już ostateczne rozwiązanie problemu? Rzecz jeszcze zbyt świeża, aby mieć o niej zdanie niezawodne.

Cz. J.

nie to posiada duże znaczenie, gdyż dotąd rozumiano, że tego rodzaju rzemiosłnicy winni posiadać prawo na wykonywanie rzemiosła.

(x) Ministerjalna komisja lustruje zakłady cukierniczo-piekarnicze. Ministerjalna komisja higieniczno-sanitarna z Warszawy, wydelegowana ostatnio do Wilna, dokonała w tych dniach lustracji w zakładach cukierniczo-piekarniczych, które w myśl odnośnej ustawy nie odpowiadały obowiązującym przepisom sanitarnym.

W sprawie tej informują nas, iż decyzje, orzeczone przez tę komisję, mają być ostateczne i nieodwołalne.

Konferencja starostów.

W dniu 11 b. m. u. p. Wojewody odbyła się konferencja starostów w sprawach aktualnych zagadnień gospodarczych i administracyjnych. Na konferencji p. Wojewoda poruszył szereg spraw w związku z przeprowadzoną inspekcją powiatów. Pp. starostowie złożyli sprawozdanie z dokonanych prac inwestycyjnych oraz przedłożyli wnioski z zakresu kwestji gospodarczych.

W tymże dniu p. prezydent miasta Folewskiego był przyjęty przez

Sprawa oswobodzenia kościoła Franciszkańskiego

Wbrew wszelkim optymistycznym zapewnieniom władz i pomimo usilnych starań p. Wojewody, O.O. Franciszkanów i dyrekcji archiwum państwowego sprawa przeniesienia archiwum z kościoła Franciszkańskiego do odpowiedniego lokalu, jak widać ze wszystkich, nie będzie załatwiona w obecnym sezonie budowlanym, ponieważ Min. Oświaty nie chce się zgodzić na bezpłatne otrzymanie gmachu przy ul. Teatralnej od Komitetu Biblioteki im. Wróblewskich z takim zobowiązaniem, że w ciągu 2-3 lat zostanie Biblioteka im. Wróblewskich przeniesiona do pałacu po Tyszkiewiczowskiego przy ul. Nadbrzeżnej i że w razie niewykonania tego warunku Komitet Biblioteki im.

Wróblewskich otrzyma z powrotem swoją kamienicę przy ul. Teatralnej.

Nie można mieć za złe Komitetowi, który się zgodził zrezygnować ze swego żądania 100000 zł., stawiając tylko żądanie gwarancji przeniesienia Biblioteki w 2-3 letnim terminie, należy było dobolewać, że Min. Oświaty nie może dać tej gwarancji i że przez to sprawa przeniesienia Archiwum państwowego do odpowiedniego lokalu i oswobodzenia kościoła Franciszkańskiego odwieka się znowu na czas nieokreślony.

W roku bieżącym może być już obchodzony oryginalny jubileusz — 10-ciolecie staroś oswobodzenia kościoła Franciszkanów.

KRONIKA

WTOREK 12 DZIS
Eschylego
jutro
Antoniego

Sporożnienia meteorologiczne
Zakładu Meteorologii U. S. B.
z dnia 11 VI 1928 r.

Cisnienie średnie w m. 755
Temperatura średnia + 26°C
Opad za dobę w mm. —
Wiatr przeważający Południowy.

U w a g i: Pogodnie
Minimum za dobę - 9°C.
Maximum za dobę 29°C.
Tendencja barometryczna: stały spadek ciśnienia.

KOŚCIELNA.

Zmiana granic diecezji prawosławnej. Minister Wyznań i Oświaty zawiadomił prawosławną kurję metropolitalną, że nie widzi przeszkód ku dokonaniu zmiany dotychczasowych granic diecezji prawosławnych.

Według tych nowych granic diecezja wileńska obejmować będzie teren administracji woj. wileńskiego oraz powiaty woj. Nowogródzkiego, lidzkiego, wołyńskiego i stołpeckiego, diecezji zaś grodzieńskiej; teren administracji woj. Białostockiego oraz powiaty woj. Nowogródzkiego, słonimskiego, nowogródzkiego, paronowickiego i nieświejskiego.

URZĘDOWA.

Wyjazd p. Wojewody. Wczoraj wieczorem p. Wojewoda Raczkiewicz wyjechał do Warszawy w sprawach służbowych.

(x) Delegat Ministerstwa w charakterze inspektora na województwo wileńskie. Dowiadujemy się, iż z ramienia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przybył ostatnio do Wilna delegat w charakterze inspektora, w celu przeprowadzenia lustracji w poszczególnych instytucjach rządowych i samorządowych na terenie całego województwa wileńskiego.

MIEJSKA.

(x) Posiedzenie Rady Miejskiej. We wtorek dnia 19 b. m. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje między innymi: a) sprawy, dotyczących realizacji robót inwestycyjnych na terenie m. Wilna.

WOJSKOWA.

(o) Przegląd poborowych. We środę, dnia 13 czerwca winni stawić się do przeglądu poborowi rocznika 1906 kat. b, z nazwiskami na lit. od G, do J, zamieszkał w obrębie wszystkich komisariatów m. Wilna, we czwartek, dn. 14 czerwca z nazwiskami na lit. K i L, w piątek, dn. 15 czerwca, z nazwiskami na lit. od Ł do O.

(x) Inspekcja oddziałów pogranicznych. Dowódca polskich oddziałów pogranicznych generał Minkiewicz w towarzystwie pułkowników Murasiewskiego i Bołtućki po dokonaniu inspekcji pogranicza na odcinku 29 brauno udał się na inspekcję dalszych odcinków.

SZKOLNA.

— Egzaminy publiczne w konserwatorium. W następujących terminach odbędą się egzaminy publiczne uczniów i uczennic Konserwatorium Muzycznego w Wilnie: 1) dn. 13 b. m. o godz. 5 i pół po poł. (skrzypce, wiolonczela, śpiew, instrumenty dęte); 2) dn. 14 b. m. o 5 i pół po poł. (fortepian); 3) dn. 15 b. m. o 4 po poł. (fortepian, kurs wyższy). Konserwatorium (Dominikańska 5) od 4-7.

— Uprawienie absolwentów Szkoły Handlowej St. Kupców. Dowiadujemy się, że poczynając od roku szkolnego 1928-29, szkoła handlowa Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców chrześcijaństwa będzie w wykazie szkół zawodowych, których absolwentom przysługuje

(o) Mechanizacja piekarni odroczone. Wydane w dniu 31 października 1927 r. rozporządzenie o stosowaniu mechanicznych urządzeń w piekarniach uległo zmianie w tym sensie, iż istniejące obecnie piekarnie muszą się zaopatrzyć w mechaniczne instalacje do dnia 1 czerwca 1929 r.

(x) Państwowe zakłady naftowe biorą udział w wystawie Targów Północnych. Informują nas, iż Komitet Targów Północnych w Wilnie zyskuje sobie coraz większą ilość wystawców poszczególnych branż przemysłowych.

Ostatnio Państwowe Zakłady Naftowe w Polsce z oddziałem w Wilnie zgłosiły również akces wystawienia swoich ekspozycji.

Zakłady te zamierzają między innymi zbudować jeden prowizoryczny szyb naftowy.



Stanisław Pawłowicz

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami
zmarł dnia 10 czerwca 1928 r., przeżywszy lat 76.

Wyprowadzenie zwłok ze szpitala na Wilczej Łapie oraz pogrzeb na cmentarzu Rossa odbędzie się dnia 12 czerwca 1928 r. o godz. 17-ej.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
córki, synowie, wnuczki, wnukowie, synowie i zięć.

We czwartek dnia 14 b. m. o godz. 9 i pół, w kościele Św. Jakóba, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę

S. P.

Haliny Wierusz Kowalskiej

o czym krewnych i znajomych zawiadamia RODZINA.

Wścigi w Wilnie.

Panie jadą!

Wystarczył, aż nadto wystarczył sygnał taki, aby pąty dzień naszych wścigów — wynieść na ich czoło!

Wręcz zakotowało się na sześciu kilometrach dzielących centrum miasta od toru wycigowego na Połpińszce. Wzbił się jeden wał kurzu...

A gdy opadł, okazało się, że chyba nigdy jeszcze nie byliśmy w takim komplecie na arenie „najprawdziwszego ze sportu” — jak wyraziła się któraś z pań formalnie tonąc w oczach porucznika dosiadającego konia.

Nawet, powiedzcież trzeba z ręką na sercu, że ani 1000 złotych nagrody w trzecim biegu, ani nawet ukazanie się — po raz pierwszy — podwójnego czyli francuskiego „totka” nie zalekatyzowało do tego stopnia naszej publiczności wścigowej, jak anons „Panie jadą!”

Konkurs hipiczny pań!

Pierwszy, drugi bieg przemijają bez większych wzruszeń. Pełno przy obu totalizatorach, ale publiczność jeszcze się nie „rozegrała”. Wciąż jeszcze trzyma się „przeważnie, jak ślepy pług, faworytów. Doszło do tego, że wygrywało się... jak obsyły własną stawkę. Dziesięć swoich własnych rodzinnych złotych wsuniętych w okienku pod etykietą „Wpłaty”.

Dopiero gdy w trzecim biegu jedna gnaiada klacz z tylną przysiadła do mety niemal łeb w łeb z drugą gnaiadą klacz z tylną... pardon... dopiero gdy tutek podwójny synął nagle i niespodziewanie za Bianką 91 złoty — uczyniła się na całutkiem polu wycigowem atmosfera godna ziemi, co autora pierwszej polskiej „Hippiki” wydała.

Trzeba było widzieć ilu „sędziów” powaliło na plac i osaczyło wszystkie przeszki, które miały kolejno panie-sportsmenki zdobywać! Tu dopiero znalazło pełny swój wyraz tradycyjne, rycerskie miłośnictwo nasze... konia i wszystkiego, co konia dotyczy!

Lecz i moment wyjechania „w szranki” trzech pań był też pięknym momentem. Nie sportsmenki zakasowały „interesowności” — „najbardziej renomowanych „sportowców”.

Fason i forma wszystkich trzech pań bez zarzutu. Zachwycające! Czarny rajtki, czarne, lśniące botfory; z pod czarnej dziołki wymykają się dyskretnie i elegancko blond włosy.

Jaka determinacja w uśmiechniętych oczach, co za brawura, jaka pewność ręki manewrującej mundażem — jak wachlarzem!

Pani Eugenia Kamionkowska spada zaraz na jednej z pierwszych przeszkód. Z doskonałego konia. Bo z jakiegoż, na miły Bóg, spadać konia, jeżeli nie z dobrego? Na szczęście — najcięższe nie doznało szwanku. Traci tylko prawo do nagród.

Walczą panie Marja Nitostawska, jeżdżąca świetnie, i Helena Benistawska, dojadająca zbyt ciężkiego konia. Obie „biorą” jak z nut wszystkie 10 przeszkód, wszelako surowi sędziowie przyznają i pierwszą i drugą nagrodę p. Nitostawskiej. Nie jest jednak w ich mocy rozsegregować... oklaski. Tych obie panie otrzymują ściśle jednakową liczbę.

Potem zaś wobec gorącego nastroju publiczności zbliżają się do amazońskiej Aleksandrowicz i hr. Breza — z bukietami w ozdobnych flakonach w ręku. Doręczają. Publiczność klaszcze. Panie Benistawska i

Nitostawska przejeżdżają się mimo trybun i członkowskich łóż.

Najodbornejszy epizod wileńskich wścigów należy do przeszłości.

Dziewięć koni staje do startu. Rozpoczyna się gonitwa czwarta. Wygrywa bieg Byle-Jaki. Wszyscy, którzy na niego nie stawili, wołają: „Fuk! Fuk!”

Pogoda — choć na wystawę. Wszyscy co do nogi dotrwali do samutkiego końca wszystkich sześciu biegów. A sporo widzów, jak popędziło już o dobrą zmierzchu szosą w stronę Niemenczyzny. Musiały widocznie zabłądzić...

Gonitwy przyniosły niemało rozczarowania grającym na faworytów i radość próbującym fuków, zwłaszcza, że wprowadzona została sprzedaż francuskich biletów w totalizatorze.

Gonitwa pierwsza, piaska, na dystans 2400 mtr. wygrał o pół długości Pex-P. rtm. Piławitza (nasz faworyt bijąc, Kaprys, Gr. Ofic. 9 p. S. K. i Dunajka por. Donnera. Czas 2:50. Totalizator: zwykły 16, francuski 11,19.

Gonitwa z płotkami na dyst. 2800 mtr. przyniosła zwycięstwo Magnatowi Gr. Ofic. 9 p. S. K., który po ciężkiej walce o pół długości pobit naszego faworyta Bostona rtm. Gierckiego. Trzecim był Herbert por. Ignaczaka. Czas 3:27. Totalizator: zwykły 48 podw. 15,13.

Do Steelp-Chase wileńskiego na dyst. 3600 mtr. stanęło pięć koni, z których największą popularnością wśród amatorów totalizatora cieszyły się: Signorina Romanelli ptk. Rómmla i „Alba” 4 p. ul.

Po starcie Alba prowadzi przez całe niemal okoliczności, lecz na zakręcie gubort i przechodzi obok przeskody. Decyduje to o jej losie. Na czoło wysuwa się „Signorina Romanelli” i „Bianka” rtm. Karpiszewskiego. Na samej niemal mecie Signorina (nasza faworytka) wysuwa się o pół głowy przed Bianką; trzeci przychodzi Wojak por. Donnera. Czas 5 m. 8 sek. Totalizator: Zw. 17, franc. 55, 13.

Po biegu ptk. Rómmla otrzymuje 7 rak Pięzoza T-wa nagrodę honorową Wil. T-wa Hodowli Koni PSK — statuetkę brązową, przedstawiającą jeźdźca na przeszakodzie.

Do konkursu hipicznego stanęły trzy panie: M. Nitostawska, H. Benistawska i E. Kamionkowska, przyczem pierwsze dwie dostały po dwa konie. Pierwsze i drugie miejsce zdobyła bezapelacyjnie p. M. Nitostawska, przechodząc, na „Oswobodzicielce” parour bez błędów, oraz na „Laskocie” z jednym błędem. Pani H. Benistawska na „Nektarze” zdobywa trzecią nagrodę.

Gonitwa piaska na dyst. 1600 mtr. Wygrywa nadspodziewanie Byle-Jaki ptk. Karpiszewskiego, lekko o 1 i pół dług. Morawing rtm. Malsaga i Herolda Gr. Ofic. 9 p. S. K. (oba nasi faworyci). Czas 1:49. Totalizator: Zw. 75, franc. 55, 13 i 18.

Steeple Chase na dyst. 3000 mtr. wygrywa Umykał Polmoondzie 5-ki Lubelskiej, mając za sobą o 2 dług, naszą faworytkę Hrabiankę Gr. Ofic. 15 p. ul. Poznań i Momenta 9 p. S. K. Total. 26, Czas 3:20.

Gonitwa z płotkami na dyst. 2100 przyniosła zwłot fuksa, na co wyraźnie wskazuje wpłata totalizatora.

Wygrywa je lekko St. Bronchit St. Bronikowskiego o 1 i pół dl. przed Bajaczną rtm. Dowgiałło i por. Juścisłowskiego. Trzecią przychodzi Horodnica Gr. Ofic. 15 p. ul. Czas 2:35. Totalizator: zw. 89, franc. 17,14. Tor b. elastyczny.

Zwycięzcy zainteresowani budzi gonitwa loteryjna, jaka będzie miała miejsce 17 b. m. Przypominamy, że zwycięski koni z tej gonitwy rozlosowany będzie pomiędzy posiadaczy biletów w cenie 5 zł., które są do nabycia przy wejściu na trybunę.

Trochę szczęścia, a za 5 zł. można stać się posiadaczem konia wycigowego. Niewątpliwie wszyscy wypróbujemy szczęście.

W. T.

torium Wilna, ale zostanie rozszerzona na całe województwo wileńskie, przyczem Zarząd Krzyż, zreorganizowany w Komitet wojewódzki T-wa opieki nad grobami, dążyć będzie do utworzenia na terenie województwa wileńskiego Komitetów powiatowych i gminnych. Osoby, które zechcą przy pomocy swą pracę, mogą zwracać się o bliższe informacje do dotychczasowego prezesa Komitetu Żałobnego Krzyża, ks. Adama Kuleszo, proboszcza kościoła św. Ducha (Dominikańskiego).

Święto Pieśni. 15-go czerwca r. b. odbędzie się doroczne „Święto Pieśni” dla szkół powszechnych m. Wilna. Uroczystość odbędzie się w sali teatru Reduta i będzie transmitowana do wszystkich radiostacji w Polsce. Główną atrakcją będzie śpiew zespołowego chóru (1600) — prócz tego odbędzie się konkurs chórów szkolnych, do którego stanę 14 szkół.

Wejście do Reduty za zaproszonymi. — Heroizm chłopca ze szkoły powszechnej. Mieczysław Cichoczek, cichy, niepokazny uczeń szkoły powszechnej im. Tadeusza Kościuszki, przechodząc brzegiem Wilji zauważył stracającego się w wodzie mężczyznę. Nie tracąc przytomności umysłu chłopiec skoczył do wody i pomógł nieszczęśliwemu dobrać do brzozy.

Niedoszłym topielcem był kaleka — żebrak, łowiący ryby z trawcy.

W dniu wczorajszym ten sam Cichoczek zauważył na podwórku domu Nr. 12, przy ul. Piłkowskiej zbiegowisko przy studni. Okazało się, że punktem zainteresowania się widzów był kotek, który wpadł do studni.

— Waleczne zebranie wileńskiego T-wa Lekarskiego. Dnia 13 b. m. o godz. 19 i pół odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego (Zamkowa 24) w sprawie nadania członkostwa honorowego. W razie przybycia niedostatecznej liczby członków następnym walne zebranie odbędzie się tegoż dnia o godz. 20-ej bez względu na liczbę uczestników. Bezpośrednio po walnym odbędzie się zwyczajne posiedzenie naukowe (godz. 20 m. 15).

— Porządek dzienny: 1) P. J. Kucharski — Pokaz chorych z oddziału chirurgicznego szpitala św. Jakóba. 2) Doc. Dr. Abramowicz — Powikania oczne przy znieczuleniu rdzeniowym. 3) Dr. Lewandowski — Wypracowania mózgowego puchodzenia usznego.

— Waleczne zebranie wileńskiego T-wa Lekarskiego. Dnia 13 b. m. o godz. 19 i pół odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego (Zamkowa 24) w sprawie nadania członkostwa honorowego. W razie przybycia niedostatecznej liczby członków następnym walne zebranie odbędzie się tegoż dnia o godz. 20-ej bez względu na liczbę uczestników. Bezpośrednio po walnym odbędzie się zwyczajne posiedzenie naukowe (godz. 20 m. 15).

— Porządek dzienny: 1) P. J. Kucharski — Pokaz chorych z oddziału chirurgicznego szpitala św. Jakóba. 2) Doc. Dr. Abramowicz — Powikania oczne przy znieczuleniu rdzeniowym. 3) Dr. Lewandowski — Wypracowania mózgowego puchodzenia usznego.

Nowy zarząd wileńskiej gminy karaimskiej.

W ubiegłym tygodniu odbyło się w lokalu własnym przy Kinesy w Zwierzynicy walne zgromadzenie członków wileńskiej gminy karaimskiej.

Obrodam przewodniczył z wyboru mec. Izaak Michajłowicz.

Na porządku dziennym była sprawa ustąpienia dotychczasowego zarządu, któremu wygasł mandat i w związku z tem wybory nowego zarządu oraz wybór hazana, w miejsce b. p. Feliksa Maleckiego, który zaszczytnie ten obowiązek pełnił w ciągu szeregu lat do wiosny r. b.

Ten ostatni punkt porządku dziennego walego zebrania członków gminy związany został ściśle ze sprawą legalizacji partii wileńskiej na zasadzie nowego statutu, co niewątpliwie niezłownie dokonane zostanie przez odnośne czynniki na wniosek głowy Kinesy Hachama.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania ustępującego zarządu przewodniczący zarządził wybory hazana, na które to stanowisko zgłoszone zostały dwie kandydatury w osobach p. p. Rafała Abkowicza i Józefa Łabanosa.

Na zasadzie zwykłej większości głosów pierwszym stał się hazardem gminy wileńskiej obany został p. Józef Łabanos.

Niezwykle ciekawym jest szczegół, że w wyborach tych nie tylko, że uczestniczyli poraz pierwszy, lecz i bodaj zdecydowali kobiety karaimskie, którym prawo wyborcze nadał nowy statut wyznaniowej gminy karaimskiej.

dni. Dzielną chłopiec nie namyslał się ani chwili przy pomocy łachacza spuścić się na dno studni i po kilku już minutach wyciągnięty w kubie przez obcych z tryumfującą miną pokazał napój żywe zwierzętko.

TEATRY I MUZYKA.

Teatr Polski (sala „Lutnia“). Dziś grana będzie w dalszym ciągu ciesząca się wielkim powodzeniem, rozśmieszająca do łez krotowłosa Bissona i Marsa „Niespodzianki rozdwójne“ w wykonaniu wybitniejszych sił zespołu pod reżyserią K. Wyrwicz-Wichrowskiego.

Wielką atrakcją stanowi dodatek rewii Nr 1, składający się z ulubionych piosenek i skeatów.

Program zawiera: Zamiast prologu (K. Wyrwicz-Wichrowski), Ostatnia dziewczyna (Z. Opolski), Twoja ciotka... moja ciotka (M. Szczęśna i Z. Opolski), Mary Lou (K. Wyrwicz-Wichrowski i M. Dąbrowski), Publiczność ma głos (K. Wyrwicz-Wichrowski i M. Dąbrowski), W restauracji „Montmorency“ - scenka obyczajowa (L. Detkowski i Z. Relski), Twa smutna ocy - (H. Kamińska) i Finał „Wiosna“ (M. Szczęśna i zespół).

„Tyłko ty“. Najbliższą premierą Teatru Polskiego będzie trzyaktowa komedia muzyczna W. Kollo „Tyłko ty“. Reżyserję prowadzi K. Wyrwicz-Wichrowski. Stronę muzyczną przygotował dyr. M. Kochanowski. Premiera w piątek najbliższy.

RADIO-WILNO.

Wtorek 12 czerwca 1928 r.

13.00 - Transmisja z Warszawy: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie.

17.00-17.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy Józef Wexler w Warszawie.

17.30-17.45: Chwilka literaska.

17.45-19.00: Popołudniowy koncert 19.20-22.00: Transmisja z Katowic: Opera „Dama pikowa“ P. Czajkowskiego.

22.00-22.30: Transmisja z Warszawy: 22.30 - Transmisja do Warszawy muzyki tanecznej z ogrodu kawiarni B. Sztrala w Wilnie.

Ofiary.

— Bezimiennie dla starszka wysiedlonego z Litwy — zt. 1.

H. BALFOUR.

WALKA O DOKUMENTY

— A teraz, — przedstawię pana pannie O'Brien, — rzekła Izabella.

— How de yon do? zawołała Molly, naśladowując akcent amerykański.

Bill przyjrzał się jej uważnie i po-trząsał głową.

— Nie uda się pani mnie zwiścić, umiem doskonale poznawać swych rodaków! Jestem pewien, że pani umi świetnie wymawiać: Ha ah yahl!

Molly wybuchnęła radosnym śmiechem i rozpoczęła ożywioną rozmowę, aż do chwili, gdy z ust jej wyrwał się okrzyk:

— Oto i lord Fairleigh!

Bill podniósł głowę i Molly wydało się, że po twarzy jego przemknął skurcz, lecz gdy znów oczy ich się spotkały, twarz Amerykanina przybrała wyraz poprzeczny.

Izabella przywitała ojca i podeszła z nim do Billa.

Oto pan Boyd, ojciec — rzekła.

Molly, która przyglądała się dwóm witałym się panom z niezrozumiałym dla siebie zainteresowaniem mogłaby przysiąc, że lord Fairleigh drgnął, spojrzawszy na Boyda.

Ten gest niepokoju był prawie niezauważalny, a jednak nłoda dziewczyna była zupełnie pewna, że się nie myliła. Ojciec Izabelli wyciągnął dłoń i rzekł:

— Rad jestem, że pana poznaje, panie Boyd; wszyscy przyjaciele mojej córki są w tym domu miłymi gośćmi.

Mówił to tonem spokojnym, tylko lekki akcent na słowie „przyjaciele“ zwrócił uwagę bystrej dziennikarki.

Bill opanował się również, odpowiedział banalnym frazesem i zamilkł.

raimskiej.

Trzeba do tego dodać, że zebranie było bardzo liczne, no i że przeważały na niem kobiety.

Do nowego zarządu gminy wybrani zostali: pp. Abkowiczówna Ksienka, Łopotto Józef, Michajłowicz Izaak, Rojecki Izai, Szyszman Abraham i Zajackowski Izaak.

Prezesem został powtórnie mec. p. Izaak Zajackowski, vice-prezesem mec. Izaak Michajłowicz, sekretarzem p. Abkowiczówna Ksienka, skarbnikami pp. Abraham Szyszman i Józef Łopotto.

Na odbytem w parę dni potem zebraniu nowego zarządu postanowiono zalecić wszystkim gminom wyznaniowym w Polsce wybór członków do Komitetu dla zorganizowania uroczystości ingressu hachana Seraja Chana Szapszała, który odbędzie się w końcu lipca r. b. w Wilnie.

Na temże zebraniu załatwione między innymi zostały: sprawa zbierania składek wśród współwyznawców na Polski Czerwony Krzyż i pomnik Adama Mickiewicza w Wilnie, co świadczy o wysokim poczuciu obywatelskim czynników, powołanych do reprezentowania licznej społeczności karaimskiej.

Nowemu zarządowi wyznaniowej gminy karaimskiej, jak również hazardowi p. Łabanosowi, życzyć nam pozostałe życzenie owocnej pracy dla swych współwyznawców.

(b. s.).

SPORT.

Międzynarodowy Raid Automobilklubu Polski 1928 roku.

W dniach od 17 do 24 czerwca r. b. odbędzie się Międzynarodowy Raid A. P. 1928 r. według marszruty: Warszawa — Łomża — Drusieniki — Białowieża — Bielsk — Kowel — Luck — Brody — Tarnopol — Buczac — Stanisławów — Delatyn — Jarencze — Kolomyja — Kossów — Sniatyn — Zaleszczyki — Czortków — Niżniów — Dolina — Strzy — Drohobycz — Truskawiec — Sambor — Chyrow — Sank — Rymanów — Iwonice — Krosno — Krywna — Limanowa — Sucha — Kocięz — Oświęcim — Mysłowice — Dąbrowa Górnicza — Olkusz — Miechów — Pinczów — Busk — Sandomierz — Ostrowiec Bzin — Końskie — Nowe Miasto — Grójec — Tarczyn — Radzyń — Warszawa — razem 3,116 kilometrów, przy szybkości w granicach 60 km. w godz.

W Raidzie ma uczestniczyć około 64 samochodów, — na konkurs składają się: a) próby sprawności maszyn i regularności podczas trwania całego konkursu; b) próby szybkości górskiej; c) próby wytrzymałości konstrukcji podwozia;

d) próby szybkości płaskiej ze stojącego startu; e) próby szybkości płaskiej z rozbiegiem; f) stan wozu po ukończeniu konkursu.

Do udziału w Raidzie dopuszczani są wszyscy zawodnicy (osoby zgłaszające samochody), posiadający międzynarodową licencję sportową, wydaną przez którykolwiek klub narodowy, uznany przez AIACR (Association Internationale des Automobile Clubs Reconnus). Kierowcy muszą również posiadać międzynarodową licencję sportową.

Do konkursu dopuszczane będą wszystkie samochody sportowe lub turystyczne, posiadające kompletną i stałą karoserję otwartą lub zamkniętą, oraz wykwpowujące, zgodnie z przepisami Międzynarodowego Regulaminu Sportowego (Reglement Sportif General Annexe C).

Uczestniczące w Raidzie samochody na całej przestrzeni Raidu zaopatrywane będą w benzynę, oliwę i smary wyłącznie Państwową Fabryką Olejów Mineralnych „Polmin“.

Kino-Teatr „Relios“ wileńska 38.

Parter od 1 zł., Balkon 70 gr. Wielka premiera! Ślagicz Paryża! Świat nizin i świat błyszczących szczytów „KSIĄŻE I APASZKA“ (MIŁOŚĆ ZA PIENIĄDZE) porywający romans z udziałem czarującej gwiazdy Virginii Valli i George O'Brien. Dyplomaci rządzą światem, a dyplomatami kobiety! Seansy o g. 6, 8 i 10.15.

Kino-Teatr „Polonia“ wileńska 22.

Parter od 80 gr. Dziś premiera. Najpotężniejsze arcydzieło XX wieku. Rola główne kreują: Natalia Lisienko, Wanda Zawisanka, Albert Steinruck, Fred Sym, Walter Rylla i Oktaw Kaczanowski w obrazie Polsko-Wiedeński. „DUSZE DZIECIEJCIE OSKARZAJĄ WAS“ dramat życiowy w 10 akt. Początek o g. 4, ost. 10.25.

Kino-Teatr „Wanda“ wileńska 30.

Dziś Wielki wieczór poezji i pieśni! Na srebrnym ekranie wyświetla się najgłośniejsze arcydzieło Freda Nibla podług powieści Aleksandra Dumasa „DAMA KAMELJOWA“ erotyczny dramat w 12 akt. W rolach tytułowych: Norma Tolmagde i Roland Gilbert. Podczas wyświetlania filmu będą wykonane przez znanych artystów operowych arje z opery „Travata“ i in.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 9 do 14 czerwca 1928 r. „Zew Morza“ według powieści Stefana Kiedrzyńskiego w 12 aktach. W roli głównej: Marja Malicka z udziałem marynarki wojennej i handlowej oraz lotnictwa morskiego. Orkiestra pod dyrykcją p. Wł. Szczepanowskiego. Kasa czynna od g. 5 m. 30, w niedzielę i święta od godz. 3-ej m. 30. Początek seansów o godz. 6-ej, w niedzielę i święta od godz. 4. Następnym program: „PASIERBICA“.

Samodzielnych przedstawicieli

POSZUKUJE się na Wojew. Wileńską wzgl. poszczególnie Starostwa dla sprzedaży chemicznych artykułów powszechnego zastosowania w rolnictwie, nieznanych jeszcze w Polsce, a używanych zagranicą z nębywalym rezultatem. Wysoka prowizja. Oferty odpowiedzianych fachowców, dobrze wprowadzonych w sferach rolniczych nadsyłać: Dom Handl. - Przem. Andrzej Kowieski, Warszawa, Wolska 66. o-8992

HERBATA F. P. wszędzie do nabycia.

ZAKŁAD SZTUCZNYCH WÓD MINERALNYCH I NĄPOJÓW CHŁODZĄCYCH pod firmą: „E. TROMSZEYŃSKI“ w Wilnie pod kierownictwem współwłaśc. prow. W. Wrześnińskiego

szuczne wody mineralne (Vichy, Ems, Karlsbad i inne) i napoje chłodzące, przyrządzane wyłącznie na cukrze. ZAKŁAD: Piwna 7. 126-20 MAGAZYN: Wielka 50. 2-8992

Specjalista od uruchamiania tartaków, kalkulacji przemysłu drzewnego, eksploatacji leśnej. Duża praktyka! Referencje. Natychmiastowy wyjazd na prowincję. Warszawa, Karowa 5 m 21, M. Wedernikow. 1-9892

Zwycięzcy otrzymują nagrody: 1) Automobilklubu Polski, 2) Ministerstwa Spraw Wojskowych, 3) Ministerstwa Robót Publicznych, 4) Komisji Sportowej A. P., 5) Prezesa Automobilklubu Polski, 1) Państwowej Fabryki Olejów Mineralnych „Polmin“.

Raid ten budzi szerokie zainteresowanie wśród automobilistów zagranicznych. Wileński Automobilklub czyni przygotowania do licznego udziału w powitaniu Raidu na pierwszym punkcie wypoczynkowym w Drusienikach, dokąd samochody rajdowe przybywają w niedzielę 17 b. m. wieczorem i po noclegu wyruszają w dalszą drogę w poniedziałek 18-go czerwca rano. M. Z.

Z całej Polski.

— Przed kongresem eucharystycznym we Lwowie. Zapowiadany na dzień 16 i 17 b. m. kongres Eucharystyczny we Lwowie zapowiada się imponującą. Do tej pory zgłosiło udział w kongresie 32.000 osób z poza Lwowa. Przybędzie cała szereg pielgrzymek z Małopolski, Pomorza i t. d. Na kongres przybędzie do Lwowa szereg dostojników kościelnych. Kardynał Prymas ks. Hlond ma przybyć 15 b. m. Przyjmuje kongresu zaprosił również na wszystkie uroczystości biskupów ob rządu grecko-katolickiego.

Zawiadomienie.

Niniejszem podaje się do ogólnej wiadomości, że z dn. 15 czerwca r. b. zostaje uruchomiona reklama w Autobusach, kursujących w Wilnie we wszystkich kierunkach miasta oraz okolicy.

Każda firma ma możliwość umieścić swe ogłoszenie za bardzo minimalną opłatą.

Szczegółowe informacje udziela wyłączna Reprezentacja Reklamy Autobusowej Biuro Reklamowe „STEFANA GRABOWSKIEGO“ w Wilnie, Garbarska 1, tel. 82.

2647-o

Otwarty został NOWY DZIAŁ

KONFEKCJI MĘSKIEJ (koszule, krawaty)

i towarów białych Sprzedaż na raty!

Wojskowe Zjednoczenie Spożywcze

ul. Mickiewicza 13, tel. 476.

o-8992 Sprzedaż dla wszystkich!

Dyrekcja Polskiego Monopoli Tytoniowego ogłasza przetarg na dostawę 310.000 kg. tekturny białej maszynowej do wyrobu pudełek na papierosy.

Szczegółowe warunki przetargu zostały ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej Monitor Polski Nr. 129 z d. 9.VI 1928 r. 2645-o

UBRANIA podług WZORÓW

na zamówienia i gotowe pocięta

L. KULIKOWSKI

ul. Ad. Mickiewicza Nr. 33-a.

Duży wybór materiałów ostatnich nowości

Wykonanie pierwszorzędne. 2635 1

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Wzory na zamówienie i gotowe pocięta

Nauczycielka

Doktor Medycyny

muzyki i francuskiego, pojedzie na lato, choroby wene- W domu od g. 3-ęjskórne i płciwo do 4-ęj. Ludwiskarska Mickiewicza 9, w m. 3. o 0892 z ul. Śniadecki. przyjmuje od

Gotówkę

PRZYJMUJEMY

na wysokie opro-choroby skórne. w centowanie zabezpie- neryczne. Przyjmuje czoną złotem i sre- od godz. 10 do 11 rem, odbiór lokat 5-7 p.p. W. Po- nado n atych miast owka 2, róg Zwizowia i

LOMBARD Plac Kated- 10

pia 1, tel. 1410, wy- daje bez ograniczenia

WARSZAWIANKA 58-

wychowawczyni nau- czycielka poszukuje

posady do młodszych dzieci z całodzienną opieką. Posiada doskonałe świadectwa francuski i metodę piciowej. Elektro- bunki Froebler. Przygotowuje do gimnazjum i liceum. Mielkie Wyjeżdża na wieś, cz. 12, róg Tatarska nadz. Adres: Wielka 27 m. 2 skiej 9 215 8 W.Z.P. zyskie

z-6692

Fortepian gabinetowy Dr med. T. WASOWSKI

stanie, zagr. firmy POWROCIŁ. Chorob. uszu, gardła i nosogł. Wileńska 12 m. w Jed- 43 m. 28. - o Przyjmuje od 4 do Wydz. Zdr. Nr 110. spółny

Wyd. Zdr. Nr 110. spółny

Wyd. Zdr. Nr 110. spółny

Wyd. Zdr. Nr 110. spółny

Wyd. Zdr. Nr 110. spółny

Wyd. Zdr. Nr 110. spółny

Wyd. Zdr. Nr 110. spółny

Wyd. Zdr. Nr 110. spółny

Wyd. Zdr. Nr 110. spółny

Wyd. Zdr. Nr 110. spółny

Wyd. Zdr. Nr 110. spółny

Wyd. Zdr. Nr 110. spółny

Wyd. Zdr. Nr 110. spółny

Wyd. Zdr. Nr 110. spółny

Wyd. Zdr. Nr 110. spółny

Wyd. Zdr. Nr 110. spółny

Wyd. Zdr. Nr 110. spółny

Wyd. Zdr. Nr 110. spółny

Wyd. Zdr. Nr 110. spółny

Wyd. Zdr. Nr 110. spółny

Wyd. Zdr. Nr 110. spółny